

## Ewa Farna przeprosza (wideo)

Data publikacji: 22.07.2011 22:00

□

Wczoraj (21 lipca 2011) pisaliśmy o wywiadzie i o tym, co powiedziała w nim pochodząca ze Śląska Cieszyńskiego bardzo popularna w Polsce i Czechach, piosenkarka Ewa Farna. W wywiadzie dla czeskiej telewizji Farna deklarowała - *Ale do Polski to tylko samolotem moi drodzy. Jeżeli chcielibyście. A na wyjazdy tam już lepiej w ogóle nie jeździć* (Czytaj: [Farna apeluje - nie jedźcie do Polski](#))

Po tych słowach oburzyła się na nią część fanów, a tabloidy nie pozostawiły na śpiewaczce suchej nitki. Również na naszym portalu rozgorzała dyskusja, większość komentujących jednak broni Ewy – *Prawdę powiedziała, dzisiaj wróciłem z Mazur....dramat, po tym chorym kraju nie da się jeździć, wszystko rozkopane, od warszawy aż po Piotrków ruch jednym pasem bez możliwości wyprzedzenia, [...] co chwilę postój w korku...trasę którą pokonuję przeważnie w max 6 godzin dzisiaj robiłem 9* – pisze w komentarzach „cezark”

Na reakcję samej Ewy Farny nie trzeba było długo czekać. Dziś na swojej stronie, oraz w serwisie Youtube odnosi się do tego, co powiedziała w wywiadzie - *Byłam wkurzona na polskie drogi. [...] Sama jestem Polką, jestem patriotką. Człowiekiem który gra tam (w Polsce przyp. red.) koncerty. Nie mam zamiaru pluć na Polskę* - denerwuje się na filmie Ewa Farna - *jeżeli kogoś to obraziło, to przeproszam bardzo... i tyle.* – kończy swoją wypowiedź wokalistka.

W podobnym tonie odpowiedź gwiazdy pojawiła się na Jej koncie na facebooku - *Kochani, chyba nie sadzicie, że jestem na tyle głupia, że bede robic kupe w wlasne gniazdo! W czeski wywiadzie wyrazilam swoja asympatie do polskich drog, codziennie 12h w boxie!(koszmar). Gdybym miałam wstret do Polski, chyba nie oznaczalabym siebie za patriotke i nie miałabym w planie wyjechac tam na wakacje..Ehm.* (zachowano oryginalną pisownię - red.)

Zobacz wideo:

